



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(626)

50. posiedzenie
Komisji Rolnictwa
i Ochrony Środowiska
w dniu 19 grudnia 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Podsumowanie pracy komisji.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 35)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Chciałbym otworzyć posiedzenie senackiej Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, jest to już pięćdziesiąte, jubileuszowe posiedzenie, nie sposób więc nie spotkać się dzisiaj w tak ważnym dla nas okresie, jakim jest okres przedświąteczny. Jest to również czas, kiedy decyzją naszej Izby, czyli Senatu, od 1 stycznia komisja zmienia nazwę, będzie się już nazywać Komisją Rolnictwa i Rozwoju Wsi, chciałbym więc podziękować wszystkim tym, którzy pracowali cały czas, nieustannie w naszej komisji. Liczę na to, że część z państwa będzie chciała dalej pracować w tej komisji.

Część z państwa już złożyła oficjalne wnioski o przeniesienie się do nowej Komisji Środowiska, która zostaje wydzielona z naszej komisji, ale jest to decyzja każdego z senatorów, która musi być podjęta i złożona w formie deklaracji, że chce się zrezygnować ze wspólnej pracy w naszym gronie. Oczywiście zachęcam tych, którzy czują się związani z rolnictwem, aby dalej pracowali w tym zespole, ile kto będzie mógł.

Pragnę podziękować wszystkim koleżankom i kolegom za pracę, którą wykonywaliśmy przez ponad rok. Odbyliśmy pięćdziesiąt posiedzeń, myślę, że jest to duży wyczyn. Niektóre komisje miały więcej posiedzeń, ale może nie jest ważna liczba posiedzeń, ale ilość pracy, a pracy merytorycznej było bardzo dużo.

Z planu, który sobie założyliśmy, nie wykonaliśmy wszystkiego, byliśmy bardzo ambitni, w poprzednim półroczu też nie zrealizowaliśmy całego planu, mówiliśmy, że zrobimy to w tym półroczu, ale się nie udało. Tak to bywa. Pan marszałek nie wyraża zgody na wyjazdowe posiedzenia komisji, których kilka planowaliśmy, został zrealizowany tylko wyjazd studyjny. Może w przyszłym roku trochę się to zmieni, pan marszałek może zmieni decyzję i pozwoli na zaplanowanie wyjazdów w teren. Sądzę, że to jest dobra praktyka, tak było zawsze w poprzednich latach i poprzednich kadencjach. Było to zawsze miłe, kiedy mogliśmy rozmawiać bezpośrednio w terenie, przyjrzeć się istniejącym tam problemom. Pozostajemy z nadzieją, że w przyszłym roku może się uda.

W przyszłym roku planuję co najmniej cztery konferencje, najbliższą z nich chciałbym poświęcić polskiemu mleczarstwu, z którym dzisiaj jest rzeczywiście problem, jest duże zainteresowanie mleczarstwem. W tej chwili rząd, minister rolnictwa powołał specjalny zespół do spraw problemów mleczarstwa, chodzi o tak zwane konsolidacje mleczarni. Jest dużo problemów ekonomicznych z tym związanych, dlatego temat mleczarstwa jest ważny. Od wieków mówi się, że Polska jest krajem mlekiem i miodem płynącym, mleko więc zawsze było ważnym dla nas produktem, należy go

więc jeszcze upilnować, tym bardziej że reforma Unii, reforma polityki wobec mleczarstwa w ramach Unii jest w tej chwili ważna, musimy się nad tym zastanowić.

Następny temat, który chciałbym podjąć później, w przyszłym roku, to jest sprawa dotycząca produkcji żywności najwyższej jakości, czyli z wyższej półki, myślę o żywności ekologicznej, o tej tradycyjnej. Jest duże zainteresowanie tą problematyką, duże zapotrzebowanie, żeby wreszcie o tym temacie mówić, choć można powiedzieć, że jest to problem niszowy, bo w tej chwili większą pozycję ma produkcja przemysłowa, nazywamy ją żywnością przetwarzaną, często mówimy: wysoko przetwarzaną. Brakuje nam jednak programu rozwoju rolnictwa ekologicznego, sądzę, że warto temu tematowi poświęcić konferencję. Podaję tematy zgodnie z tym, co koledzy już wcześniej mi sygnalizowali, o co prosili. Przynajmniej te dwie konferencje chciałbym zaplanować.

Oczywiście dostosuję się do wniosku koleżanek i kolegów, aby na początku roku zrobić plan pracy i przyjąć pewne działania na pierwsze półrocze. Chętnie będę pracować dalej wspólnie z państwem, którzy zechcą, jeszcze raz powtarzam, zechcą pozostać w tej komisji.

Jeszcze raz gorące słowa podziękowania i uznania dla wszystkich, którzy tyle pracy włożyli, abyśmy mogli mieć efekty, działając dla dobra polskiej wsi również w tych dziedzinach, które mieliśmy poprzednio, a których już nie będziemy mieli, chodzi o ochronę środowiska. To jest wielki dział, wiązało się z tym wiele pracy, ale mówiłem zawsze i będę powtarzał, że jest to tematyka na styku zainteresowań obu komisji. Później też będziemy się spotykać, ponieważ problemy środowiska są związane również z rolnictwem. Dlatego na pewno będziemy mieli okazję w tym czy w innym składzie wspólnie się spotykać, jeszcze niejedno posiedzenie będziemy musieli odbywać razem. Tak że jeszcze raz chcę podziękować wszystkim, oczywiście jest to pięćdziesiąte jubileuszowe nasze spotkanie.

Otwieram dyskusję.

Kto chciałby zabrać głos?

Proszę, pani profesor.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Panie Przewodniczący, Szanowni Koledzy i Drogie Panie, jestem wśród osób, które złożyły swój akces do Komisji Środowiska, co nie oznacza, że problemy, które były poruszane w tej komisji, mnie nie interesują, ale są rzeczy niemożliwe do zrealizowania. Możemy być w dwóch komisjach i tak pozostanie.

Chciałabym podziękować panu przewodniczącemu i przychylić się do słów, że niektóre tematy będą się wzajemnie stykały, bo tak w istocie będzie. Sądzę, że z dobrej woli pana przewodniczącego i nowego przewodniczącego Komisji Środowiska będziemy nadal współpracować w pewnych dziedzinach.

Dziękuję także za miłą atmosferę, jaka tutaj panowała, i zwłaszcza paniom, które o nas się troszczyły i zawsze były blisko nas. To słowa na to nasze pięćdziesiąte spotkanie. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Pani Senator.

Pan senator Wojtczak.

Senator Michał Wojtczak:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Przede wszystkim gratuluję nam wszystkim tego pięćdziesięciolecia... pięćdziesiątego posiedzenia komisji, pięknego jubileuszu.

(Głos z sali: Złote годы.)

Kto by pomyślał, że czas tak szybko leci. Chciałbym podziękować za współpracę, dlatego że też jestem w gronie osób, które złożyły akces do Komisji Środowiska. Jest to więc nasze pożegnalne spotkanie w tym gronie. Rzeczywiście pewnie będzie okazja spotykać się jeszcze, choćby w gronie tych dwóch komisji, bo nie wyobrażam sobie, żeby nigdy taki moment nie nastąpił.

Chciałbym serdecznie podziękować Jurkowi za współpracę w gronie tak zwanego prezydium komisji, bo współpracowaliśmy nie tylko w tym roku, ale jeszcze przez dwa lata poprzedniej kadencji, wówczas też miałem zaszczyt być wiceprzewodniczącym tej komisji. Dziękuję za ten rok współpracy Jurkowi i wszystkim państwu, za to, że rzeczywiście praca w tej komisji odbywała się we względnym, powiedziałbym, spokoju, to znaczy w zupełnym spokoju, a w spokoju względnym mimo różnic, które oczywiście nas dzielą, które są naturalne i powinny być.

Bardzo serdecznie dziękuję za współpracę, pani Joasi za pomoc udzielaną przez te trzy lata, pani trochę krócej. Bardzo serdecznie dziękuję za pomoc, za współpracę.

Komisji rolnictwa życzę dalej wielu sukcesów.

(Głos z sali: Pani Joasia za wami idzie.)

Do drugiej komisji?

(Głos z sali: Idzie, bo się do was przyzwyczaiła.) (Wesołość na sali)

Krótko mówiąc, wszystkiego dobrego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu przewodniczącemu Michałowi Wojtczakowi.

Teraz pan senator Gorczyca.

Senator Stanisław Gorczyca:

Mam pytanie do pana Michała. Czy podtrzymuje życzenia pięćdziesięciolecia nieprzerwanej pracy? *(Wesołość na sali)*

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, myślę, że osób, które przechodzą do Komisji Środowiska, jest więcej, może w imieniu tych wszystkich osób podziękuję za współpracę. Osobiście chciałbym także podziękować państwu za uczestnictwo w jedynym wyjeździe studyjnym, który zorganizowała Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Udało nam się wyjechać na Mazury, bardzo wam za to dziękuję. Sądzę, że mogliśmy poznać problemy, z którymi się boryka właśnie ten region. Dziękuję bardzo, na pewno będziemy się często spotykać.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.

Rybołówstwo, także śródlądowe, zostaje przy naszej komisji, w związku z tym, Panie Senatorze, będzie okazja jeszcze do tego wrócić, a deklarowaliśmy, że musimy wrócić do tego tematu, padły pewne zobowiązania i już w styczniu pomyślimy o czymś konkretnie, wtedy poprosimy.

Ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Proszę, pan senator Grzegorz Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Szanowne Panie, ja z kolei jestem z tych, którzy zostają w komisji. Chciałbym serdecznie podziękować.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Chyba nie, dlatego że jednak jestem związany z rolnictwem, zarówno rolnictwo, jak i ochrona środowiska są mi bliskie, ale jeśli chodzi o rolnictwo, to że tak powiem – bliższa koszula ciału.

Chciałbym więc podziękować serdecznie osobom, które przechodzą do równie odpowiedzialnej pracy związanej z ochroną środowiska, za bardzo miłą współpracę. Były to na pewno miło spędzone chwile przy pracy. Dziękuję.

Będziemy się spotykać na wspólnych posiedzeniach, bo rolnictwo i ochrona środowiska mają wiele wspólnych aspektów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi za wypowiedź.

Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos?

Pani senator Sztark. Proszę.

Senator Grażyna Sztark:

Jestem jednym z tych winowajców, którzy podpisali się pod wnioskiem, ale teraz po tych głosach smutku i nostalgii wnioskuję o... *(Wesołość na sali)*

Tak się właśnie zastanawiam nad połączeniem, ale nie, za dużo pracy. Podtrzymuję jednak główny argument, którym się kierowałam, że jest po prostu za dużo pracy w jednej i drugiej komisji, a przed nami bardzo dużo wyzwań.

Słuchajcie jednak, jest zmiana w regulaminie co do możliwości uczestnictwa w pracach trzech komisji, dopuszczono możliwość pracy w trzech komisjach. Wiem, że można uczestniczyć w posiedzeniach każdej komisji. Ale szlachectwo zobowiązuje, w związku z tym możemy wrócić do pomysłu, że dopuszczalna jest możliwość udziału w trzech komisjach. Nasze panie, które nam dotychczas pomagały i wspierały nas, serdecznie zapraszamy również do tej...

(Brak nagrania)

Senator Grażyna Sztark:

Magnetofon się wyłączył!? Matko, to ja muszę powtórzyć, żeby było zanotowane, iż zapraszamy panie – mamy nadzieję je przekonać – by również przeszły do Komisji Środowiska.

Wszystkim chciałabym serdecznie podziękować. Mnie się bardzo dobrze pracowało ze wszystkimi. Może w przyszłym roku, kiedy pan przewodniczący będzie szedł na urlop, też nas zaprosi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję za przekazane miłe słowa.

Warto sprawdzić nasz regulamin, ale chyba był zapis – nie wiem, czy on dalej funkcjonuje – że za zgodą marszałka można być w trzech komisjach.

Chciałbym jednak powiedzieć, że pani Joanna, sekretarz, pracuje w komisji już bardzo długo, jeśli dobrze pamiętam, już w kadencji 2001–2005 była sekretarzem komisji, także w poprzedniej kadencji. W tej kadencji jest wybitnym specjalistą od rolnictwa i ochrony środowiska. Tę specjalizację jakoś się utrzymuje. Można ją zmienić, nikt nie mówi, że musi być wiecznie. Takim specjalistą była poprzednio w komisji pani Ela Lenard i dochodzą do mnie sygnały, że to ona będzie chyba w nowej komisji, bo poprzednio była sekretarzem komisji. Takie przynajmniej mam informacje z kancelarii, że prawdopodobnie nowym sekretarzem będzie pani Ela Lenard. W związku z tym chciałbym powiedzieć, że ja nie jestem skłonny tak łatwo rozstawać się z panią Joanną Kowalską, sekretarz naszej komisji i oczywiście mam wniosek, optuję za tym, żeby pani z nami została. (*Wesołość na sali*)

Dziękuję zaś moim kolegom wiceprzewodniczącym, którzy naprawdę pomagali w prowadzeniu prac.

Dziękuję również naszemu sekretariatowi, pani Joannie Kowalskiej, która oczywiście jest osobą, powiedziałbym, numer jeden komisji, ponieważ bez pracy sprawnego sekretariatu przewodniczący jest jednak bardzo słaby. Dzięki silnemu sekretariatowi cała komisja jest mocna, tak że naprawdę dziękuję, ale oczywiście jak zwykle co roku pod koniec roku należy pamiętać o tym, aby uznanie było nie tylko w formie słownej, ale także innej.

Chciałbym jeszcze podziękować pani Marcie, której nie ma, jest na urlopie macierzyńskim. Nie wiemy, czy wróci, czy nie, ale oczekujemy na powrót pani Marty, która ma córeczkę, dlatego pani Marty nie ma. Nasza pani wspiera nas od czasu do czasu. Naprawdę jeszcze raz gorące podziękowania, bo sekretariat zawsze jest najważniejszy, a więc gorące słowa podziękowania.

Proszę, pan senator już wcześniej prosił, później senator Pupa.

Senator Lucjan Cichosz:

Nie mogę się doczekać. Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, tyle ciepłych słów padło pod adresem komisji, przewodniczących, zastępców, a ja jako niezależny senator chciałbym zaproponować wszystkim państwu jedno, chyba najważniejsze rozwiązanie – bądźmy wszyscy w komisji rolnictwa i w komisji środowiska, wtedy nic się nie zmieni.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*) (*Wesołość na sali*)

Dlatego ten wniosek będzie chyba najważniejszy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Pupa, proszę.

Senator Zdzisław Pupa:

Chciałbym zapytać pana przewodniczącego, kiedy dostaniemy stenogram z tego posiedzenia komisji? Bo to w sumie ważna komisja. (*Wesołość na sali*)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Rozumiem, że ten stenogram będzie w miarę szybko, jak zrobią stenogram. Na pewno jest miło, kiedy się podsumowuje i wspomina pewien etap pracy. Naprawdę jestem bardzo wdzięczny paniom i panom senatorom, bo tak dużej komisji w historii Senatu nie było, ta komisja jest największa, wyjątkowa. Pamiętam, że w komisjach było jedenastu, dziewięciu czy dziesięciu senatorów, ale tu było dwudziestu. To jest wyjątkowo duża komisja, chyba największa komisja rolnictwa we wszystkich dotychczasowych kadencjach. Dlatego mówię o tak dużym składzie, bo tu jest 20% liczby senatorów całego Senatu.

Zapraszamy pana senatora. Mamy możliwość zabierania głosu, jest to przecież pięćdziesiąte, jubileuszowe posiedzenie. Każdy może jeszcze dzisiaj, przed samą Wigilią, coś powiedzieć.

(*Głos z sali: Ludzkim głosem.*) (*Wesołość na sali*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Zapraszam jeszcze na kawkę, na ciasteczka.

(*Głos z sali: Pan przewodniczący podlizuje się cały czas.*)

(*Głos z sali: Jurek, druga faza komisji się zaczyna.*)

(*Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 00*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851